

Eugeniusz Weron

Formacja świeckich we współczesnych ruchach kościelnej odnowy

Studia Theologica Varsaviensia 29/2, 221-231

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EUGENIUSZ WERON

FORMACJA ŚWIECKICH WE WSPÓŁCZESNYCH RUCHACH KOŚCIELNEJ ODNOWY

Treść: I. Zasady formacji w ruchach kościelnych; II. Metody i środki formacji

Ograniczamy temat do współczesnych ruchów odnowy kościelnej, tzn. do tych, które powstały w XX stuleciu¹ i które obecnie wywierają znaczny wpływ na życie Kościoła naszych dni.

Ruchy kościelne nie są jakimś zjawiskiem zupełnie nowym w historii Kościoła². Można by nawet wykazać, że pojawiły się one w każdej epoce życia kościelnego pod różnymi postaciami i nazwami. Ale faktem jest, że w drugiej połowie XX wieku pojawiają się one częściej i zadziwiają swoją różnorodnością form i „stylów życia”, a także szybkością rozpowszechniania się³. Wiele z nich w ciągu kilkunastu, a nawet kilku lat, osiągało zasięg międzynarodowy. Właśnie ta szybkość osiągania „międzynarodowości” stanowi jedną z główniejszych cech wyróżniających współczesne ruchy odnowy od ruchów dawniejszych. Jest rzeczą godną uwagi, że największy wyrój nowych ruchów przypada na lata bezpośrednio przed Soborem Watykańskim II oraz na okres posoborowy.

Zastanawia to, że obecnie obserwuje się równocześnie dużą stagnację, a nawet i regres w rozwoju dawniejszych organizacji kościelnych.⁴ Wiele z tych organizacji przeżywa widoczny kryzys,

¹ Por. *Movimenti ecclesiali contemporanei, dimensioni storiche, a cura di A. Favale*, LAS, Roma 1980; *Zycie wedle Ducha. Księga pamiątkowa pod red. ks. E. Werona SAC*, Poznań 1987, ss. 139—214; Ks. W. Nowicki, *Ruchy religijne w Polsce*, „Chrześcijanin w świecie” (1988) nr 6 (177), s. 25—52.

² *I movimenti nella Chiesa negli anni '80*, Jaca Book, Torino 1981, s. 165—166.

³ Tamże, s. 166—168; G. Ghirlanda, *Les mouvements dans la communion ecclésiale*, w: *Laics aujourd'hui (1989—1990)* nr 32—33, s. 41—63.

⁴ P. J. Cordes, *Nowe ruchy duchowe w Kościele*, „W drodze” (1989) nr 7 (191), s. 66—76; E. Weron, *Apostolstwo katolickie*, Poznań 1987, s. 38—40.

połączony ze znacznym odpływem swoich członków, podczas gdy ruchy kościelne przeżywają czas wielkiego a nawet żywiołowego rozkwitu.

Rodzi się pytanie: skąd bierze się tak wielka żywotność współczesnych ruchów kościelnych?

Otóż, wydaje się, że głównym powodem atrakcyjności ruchów jest położenie dużego nacisku na wychowanie, czyli na formację członków do pełni chrześcijaństwa. Ruchy oferują bowiem oryginalne propozycje wychowania, formułując w nowy sposób ideały, metody i środki wychowania do pełni życia chrześcijańskiego i do apostołstwa. W tym zapewne tkwi główny powód atrakcyjności współczesnych ruchów kościelnych.

Należy więc dokładniej przyjrzeć się zasadom oraz metodom i środkom formacji, stosowanym we współczesnych ruchach odnowy.

I. ZASADY FORMACJI W RUCHACH KOŚCIELNYCH

Jeśli najpierw ogólnie rzucimy okiem na proponowane przez ruchy zasady formacji, to cechuje je prawie wszystkie — zamiast oczekiwanej nowości — powrót do źródeł chrześcijaństwa, do tego co w życiu chrześcijańskim jest najistotniejsze. Dlatego ruchy zazwyczaj na pierwszym miejscu stawiają powrót do Pisma św., a w szczególności do Ewangelii. Jest to zrozumiałe, ponieważ samą istotę życia chrześcijańskiego stanowi życie według Ewangelii.

Tak więc powrót do Ewangelii — to pierwsza zasada formacji. W rzeczy samej, największe i najbardziej rozpowszechnione ruchy w Kościele, jak Focolarini, Cursillo, Droga Neokatechumenalna, Ruch Odnowy w Duchu Świętym, Międzynarodowy Ruch Oazowy, a także nasz polski ruch Światło—Życie, stawiają Ewangelię na miejscu naczelnym w wychowaniu członków. W ruchu Focolarini obowiązuje na każdy dzień miesiąca jako przedmiot rozważania i kontemplacji przynajmniej jedno słowo (lub zdanie) z Ewangelii, jako tzw. „Słowo Życia”. Jest to ćwiczenie zalecane przez Klarę Lubich⁵, założycielkę ruchu Focolarini. W praktyce wielu ruchów, a w ich liczbie także w ruchu Światło—Życie, czytanie Ewangelii stanowi obowiązkowy punkt wyjścia dla „rewizji życia”, to znaczy do konfrontacji postępowania z Ewangelią⁶. Również w praktyce tegoż ruchu (Światło—Życie) ma miejsce tzw. „dzielenie się Ewangelią”⁷, zapożyczone z ruchu „Equipes Notre Dame”, polegające na osobistym, publicz-

⁵ *Movimenti ecclesiali contemporanei*, dz. cyt., s. 230.

⁶ W. Nowicki, *Ruchy religijne w Polsce*, art. cyt., s. 28.

⁷ Tamże.

nym, odkrywaniu przesłania, jakie Duch Święty kieruje konkretnie do człowieka; prowadzi się rozmowy ewangeliczne łączące poznanie Pisma św. z refleksją osobistą oraz podsumowuje tak zwane „krótkie formuły wiary”.⁸ Podobnie bywa na zebraniach modlitewnych ruchu Odnowy w Duchu Świętym, gdzie istotnym i centralnym punktem każdego zebrania jest czytanie tekstów Pisma św., a następnie ich komentowanie oraz wyrażanie w postaci już to tzw. „proroctwa” czy osobistego „świadcstwa”.⁹ Cała praca formacyjna w ruchu zwanym Droga Neokatechumenalna koncentruje się, począwszy od wstępnej „kerygmy”, a skończywszy na „convivenza” dookoła Pisma świętego.¹⁰ Ono też stanowi przedmiot przepowiadania, do którego przygotowują się stopniowo wszyscy członkowie Drogi Neokatechumenalnej.

Jako drugą zasadę formacji należy wymienić liturgię. Jest ona ściśle związana z pierwszą; gdyż czytanie Pisma św. stanowi istotny element chrześcijańskiej liturgii. W znanym nam ruchu Światło—Życie liturgia eucharystyczna znajduje się w centrum każdego z 15 dni rekolekcji oazowych. Co więcej, w praktyce ruchu Światło—Życie wszystkie inne ćwiczenia są podporządkowane uczestnictwu w Liturgii¹¹. Pozostaje to w zgodzie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, że „Eucharystia przedstawia się jako źródło i szczyt całej ewangelizacji” (DK 5). Nauczają dalej tenże Sobór: „sakramenty, tak jak wszelkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ze Świętą Eucharystią i do niej zmierzają” (DK 5). Niektóre z ruchów uprzedziły niejako w swej praktyce soborową naukę o centralnej roli Eucharystii w życiu chrześcijańskim.

Centralną rolę pełni Msza św., także w ćwiczeniach rekolekcyjnych zwanych „Mariapoli”, organizowanych przez ruch Focolarini¹². Msza św. jest odprawiana w środku dnia ćwiczeń (w południe) i zespala teorię z praktyką w jedną całość. Jest to praktyka ukazująca pogładowo centralne miejsce Eucharystii w życiu chrześcijańskim¹³.

Z liturgią Mszy św. łączy się w niektórych ruchach wspólnie odmawianie Liturgii godzin (modlitwy brewiarzowej). Jest to prak-

⁸ Tamże.

⁹ *Życie wedle Ducha*, dz. cyt., s. 194 n.

¹⁰ Tamże, s. 181—184.

¹¹ F. Blachnicki, *Aspetti caratterizzanti un movimento ecclesiale*, w: *I movimenti nella Chiesa*, dz. cyt., s. 189—190.

¹² *Movimenti ecclesiali contemporanei*, dz. cyt., s. 222; W. Nowicki, *Ruchy religijne w Polsce*, art. cyt., s. 36.

¹³ Tamże.

tyka stosowana coraz częściej przez świeckich członków ruchu Comunion e Liberazione¹⁴ oraz przez członków Drogi Neokatechumenalnej¹⁵. W młodzieżowym ruchu z Taizé uczestnicy codziennie biorą udział w modlitwie brewiarzowej wraz z członkami wspólnoty zakonnej w kościele pojednania¹⁶.

Trzecia zasada — współpraca z Duchem Świętym.

Oczywiście, że zasada ta nie stanowi wyłącznej własności ruchów odnowy kościelnej. Jest ona nieodzownym składnikiem każdej formacji do życia w pełni chrześcijańskiego. Niemniej jednak współpraca z Duchem Świętym stała się szczególnie widoczna tak w zapoczątkowaniu każdego ruchu, jak i w późniejszym jego rozwoju oraz w jego owocowaniu.

U początków każdego prawie ruchu stoi jakaś wybitnie utalentowana — a należy uściślić — charyzmatycznie ubogacona osobowość założyciela. Większość tych założycieli żyje dotąd i wywiera twórczy wpływ na rozwój ruchu. Wystarczy tu wymienić takie nazwiska jak: ks. Józef Kentenich, założyciel Apostolskiego Ruchu Szensztackiego (zm. 1968 r.)¹⁷, Klara Lubich, ks. Luigi Giussani, o. Vergilio Rotondi SJ, Kiiko Arguello, Carmen Hernandez, Jean Vanier. Z naszych polskich założycieli współczesnych ruchów należy tu wspomnieć s. Helenę Kowalską (s. Faustynę, ur. 1905, zm. 1938), ks. Franciszka Błachnickiego (zm. 1987), kardynała Stefana Wyszyńskiego (zm. 1981) jako założyciela ruchu Rodziny Rodzin i ruchu Pomocników Maryi, Matki Kościoła. Rzecz godna podkreślenia, że zmarli założyciele ruchów są obecnie dość często kandydatami na ołtarze, a procesy beatyfikacyjne niektórych spośród nich są już daleko posunięte.

Dary Ducha Świętego odgrywają wielką, a częstokroć nawet decydującą rolę, gdy chodzi o działalność formacyjną i apostolską ruchów odnowy. Widoczne to jest nie tylko we współczesnym ruchu zwanym Odnowa w Duchu Świętym.¹⁸

Zasada ściślejszej współpracy z Duchem Świętym we formacji chrześcijańskiej i w ogóle w pobożności staje się coraz bardziej widoczna nie tylko w ruchu Odnowy Charyzmatycznej, ale w

¹⁴ Por. W. Nowicki, *Ruchy religijne w Polsce*, dz. cyt., s. 36.

¹⁵ *Życie wedle Ducha*, dz. cyt., s. 183.

¹⁶ Por. tamże, s. 188.

¹⁷ Por. S. Dobrzański, *Ojciec Józef Kentenich — twórca Ruchu Szensztackiego*, „Chrześcijańin w świecie” (1989) nr 6 (189), s. 45—51.

¹⁸ Edward D. O'Connor, *Ruch charyzmatyczny w Kościele*, Warszawa 1984; *Życie wedle Ducha*, dz. cyt., s. 190—198.

większości współczesnych ruchów odnowy. Zresztą trudno byłoby zrozumieć żywotność i kościelność tychże ruchów, bez uwzględnienia we formacji członków zasady współpracy z Duchem Świętym, „Panem i Ożywicielem”, który jest źródłem życia, czyli dużą ożywiającą Kościół od wewnątrz, jak to sugeruje doktryna Soboru Watykańskiego II (KK 4).

Także i w naszym rodzimym ruchu Światło—Życie widoczne są pewne wpływy ruchu Odnowy w Duchu Świętym, przejęte z praktyki modlitewnej tegoż ruchu. Wprowadził je w swoim czasie jeszcze sam założyciel — ks. Franciszek Błachnicki (jak np. niektóre gesty rąk, praktyka spontanicznego komentowania Ewangelii i inne).

Za szczególniejszą cechę formacji w ruchach odnowy należy również uznać m a r y j n o ś ć. Maryjność ta wiąże się dość ściśle z charyzmatami i działalnością Ducha Świętego. Nie bez powodu — także na pierwszym ogólnopolskim kongresie członków ruchu Odnowy Charyzmatycznej w Częstochowie¹⁹ — nazwano Maryję „Pierwszą Charyzmatyczką”, odwołując się do Jej daru proctwa poświęconego w Magnificat.

Rzecz to godna uwagi, że najbardziej obecnie prężne ruchy o zasięgu światowym pielęgnują pobożność wybitnie maryjną. Dotyczy to przede wszystkim takich ruchów jak: Focolarini, który nosi oficjalną nazwę „Opera di Maria” (Dzieło Maryi)²⁰, a głównym środkiem ekspansji tego ruchu są wspomniane już „Mariapoli”. Także Droga Neokatechumenalna w działalności formacyjnej swoich członków eksponuje czynnik maryjny, jak to wykazał niedawno Stefan Rożej ZP, w artykule *Obecność Bogarodzicy Maryi w doświadczeniach Drogi Neokatechumenalnej*.²¹ W najbardziej typowym ze starszych ruchów odnowy, w Ruchu Szensztackim, całe wychowanie członków rozpoczyna się i opiera „na przymierzu miłości z Matką Trzykroć Przedziwną”²². Jest też rzeczą znaną, że najstarszy, bo wywodzący się z XVI wieku ruch Sodalicji Mariańskich (obecnie „Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego”), już nawet w swej nazwie uwidaczniał czynnik maryjny jako zasadę formacyjną swoich członków.

¹⁹ A. Madej, *W domu pierwszej charyzmatyczki*, „W drodze”, 5 (1984) s. 22—34.

²⁰ *Movimenti ecclesiali contemporanei*, dz. cyt., s. 202. S. Rożej, *Obecność Bogarodzicy Maryi w doświadczeniach drogi neokatechumenalnej*, „W drodze” (1980) nr 7 (191), s. 77—81. S. Dobrzański, *Szensztacki ruch maryjny*, „Homo Dei” (1989) nr 212, ss. 107—112.

²² Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Reconciliatio et paenitentia” (O pojednaniu i pokucie)* z dn. 2 XIII 1984.

Obecnie, w związku z nauką soborową włączającą mariologię w naukę o Kościele, nie można pomijać maryjności w formacji do pełnego udziału w życiu Kościoła. Dlatego tej zasady trzymają się współczesne ruchy odnowy kościelnej.

Zasada metanoi. Celem działań formacyjnych w ruchach kościelnej odnowy jest wewnętrzne nawrócenie, czyli metanoia²³. Pozostaje to w zgodności z podstawowym wymogiem Jezusa, wyrażonym zaraz na początku Jego publicznej działalności: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Chodzi tu nie tylko o jednorazowy akt nawrócenia, ale o stałą postawę chrześcijanina, o stałą wolę i wysiłek odwracania się od zła i zwracania ku dobru, ku ideałom ewangelicznej doskonałości.

Wiele ruchów kościelnych (i to głównie te najżywotniejsze) stawiają wyraźnie, jako naczelną cel ćwiczeń rekolekcyjnych, stałe nawracanie swoich członków. Tak np. wyraźnie stawia sprawę ruch Cursillo, Droga Neokatechumenalna, Focolarini, Międzynarodowy Ruch Oazowy oraz Comunione e Liberazione. Inne ruchy stosują tę zasadę mniej wyraźnie. Najjaśniej zasada ta występuje wśród cursillistów, gdzie formacja „małego kursu” przewiduje osobny „dzień nawrócenia”, czyli „dzień miłości”²⁴. W ruchu Drogi Neokatechumenalnej zasada ciągłego nawracania się jest systematycznie rozpracowywana na każdym z sześciu etapów drogi wiodącej do odnowienia przyrzeczeń chrztu i ostatecznego wyboru²⁵.

III. METODY I ŚRODKI FORMACJI

Mając na uwadze wielką różnorodność ruchów odnowy, należy się spodziewać różnorodności metod i środków stosowanych w wychowaniu członków. W rzeczy samej, prawie każdy z tych ruchów usiłuje wprowadzić własne, często bardzo oryginalne sposoby formacji. Najczęściej te różne metody wychowawcze decydują o odrębności ruchów oraz ich tożsamości.

Pomimo jednak wyraźnych tendencji do wypracowywania własnych i oryginalnych metod oraz środków wychowania, przetrwały pewne tradycyjne formy wychowania, które ulegały lub ulegają nadal różnym zmianom, jak np. klasyczne rekolekcje.

Zmodyfikowane rekolekcje. Tradycyjne rekolekcje, np. typu ignacjańskiego, uległy daleko posuniętej przebudowie, tak

²³ *Zycie wedle Ducha*, dz. cyt., s. 165.

²⁴ Tamże, s. 182—184.

²⁵ Wydaje się, że nazwa „Tagung” upowszechniła się i wśród innych ruchów w krajach używających języka niemieckiego.

co do czasu ich trwania, jak i co do ich treściowej zawartości oraz sposobu jej przekazywania.

Tak więc, w obszarze języka niemieckiego rekolekcje zmieniły swą nazwę. W Ruchu Szensztackim mają nazwę „Tagung” lub „Tagungen”²⁶. W języku polskim najodpowiedniejszym tłumaczeniem tej nazwy wydaje się być „kurs” lub „kursy”. Rekolekcje te, co do czasu trwania, zależą od potrzeb i możliwości danej grupy uczestników. Treść tych kursów zazwyczaj dotyczy jednego tematu, który bywa rozpracowywany we wszystkich konferencjach. Takim tematem może być np. dziecięctwo Boże, Opatrzność Boża, poznanie woli Bożej, znaki czasu itp. Kursy takie, bez wątpienia, dobrze służą sprawie systematycznego pogłębiania prawd wiary oraz zagadnień życia wewnętrznego.

We wspomnianym już „Mariapoli” (ruch Focolarini) rekolekcje uległy skróceniu, zazwyczaj do pięciu dni²⁷. Stanowią próbę łączenia wypoczynku wakacyjnego z ćwiczeniami duchowymi.

W „Cursillo” rekolekcje zostały skondensowane do trzech dni. Mają one ściśle określony program, o którym należy nieco więcej powiedzieć, gdyż stanowią one, na swój sposób klasyczny wzór zmodyfikowanych rekolekcji, ze ściśle zaprogramowaną kolejnością tematyki oraz etapów formacji chrześcijańskiej.

W najbardziej nam znanym wzorze rekolekcji oazowych w ruchu Światło—Życie zostały one zaplanowane przez ks. Franciszka Blachnickiego na 15 dni²⁸. Idea ich jest trochę zbliżona do Mariapoli jako próba łączenia wypoczynku wakacyjnego z ćwiczeniami duchowymi. Rekolekcje te są oparte na rozważaniu historii zbawienia według porządku roku liturgicznego oraz tajemnic różańcowych²⁹. Większość praktyk rekolekcyjnych to różne formy pracy z tekstem i nad tekstem biblijnym. Poza tymi formami pracy rekolekcyjnej, dokonuje się praktyczne wprowadzenie do modlitwy, czemu ma służyć tzw. „namiot spotkania” jako miejsce osobistej modlitwy oraz tzw. „szkoła modlitwy”. Ta ostatnia, to cykl konferencji poświęconych modlitwie i jej praktycznych sposobów, takich, jak modlitwa spontaniczna, medytacyjna, różańcowa, liturgiczna itd. Ważną rolę w czasie rekolekcji oazowych spełniają tzw. „świadcstwa”, które towarzyszą modlitwom Drogi Krzyżowej, Pa-schy oraz dnia wspólnoty³⁰.

²⁶ Tak jest np. u Focolarini w Polsce, por. W. Nowicki, *Ruchy religijne w Polsce*, s. 36—37.

²⁷ W. Nowicki, *Ruchy religijne w Polsce*, art. cyt., s. 27.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże, s. 28.

³⁰ *Życie wedle Ducha*, dz. cyt., s. 161—169.

Mały kurs wiary (cursillo)³¹. Jest to odmienny typ rekolekcji młodzieżowych, wypracowany w Hiszpanii (od 1947 r.) na użytek głównie młodzieży Akcji Katolickiej.

Na całość „małego kursu” składają się trzy etapy: precursillo, właściwe cursillo oraz postcursillo.

Na etapie precursillo dokonuje się rozeznania przewidzianego środowiska pracy dla cursillistów, typuje się kandydatów kursu obdarzonych zdolnościami przywódczymi oraz przygotowuje się zespół odpowiedzialnych, czyli animatorów kursu. Wybiera się spośród osób świeckich kierownika kursu oraz prelegentów kursu. Wyznacza się kapłana lub kilku kapłanów, którzy będą służyli pomocą duszpasterską.

Właściwe „cursillo”, czyli wspomniany „mały kurs wiary”, rozpoczyna się z zasady w czwartek wieczorem, a kończy się w niedzielę w nocy. Trwa więc pełne trzy dni. Każdy z tych dni jest ściśle zaprogramowany co do minut. Chodzi o to, aby w ciągu tego krótkiego czasu mogło się dokonać możliwie pełne „nawrócenie” osobiste i nawiązanie nici duchowych przyjaźni z uczestnikami. Uczestników dzieli się na małe dziesięcioosobowe grupy z wybranym przewodniczącym i sekretarzem zespołu. W ciągu każdego dnia głosi się konferencje i pogadanki, są one prowadzone na przemian przez kapłana i świeckich prelegentów.

Pierwszy dzień, tzw. „dzień wiary”, jest poświęcony umocnieniu podstaw wiary i zapoczątkowaniu osobistego nawrócenia. Drugi dzień, zwany „dniem miłości”, ma na celu nawiązanie serdecznych więzi z Chrystusem i umocnienie nawrócenia. Trzeci dzień „włączenia w świat” jest poświęcony apostołstwu.

Jednym z ważniejszych elementów „cursillo” jest spotkanie z dawniejszymi członkami ruchu „Cursillo”. W czasie tego spotkania dokonuje się wymiana doświadczeń życia chrześcijańskiego i apostołskiego. Wygłaszane są osobiste „świadczenia”. Zawijają się nowe węzły przyjaźni na płaszczyźnie służby temu samemu Panu.

Zamierzonym celem i owocem „cursillo” jest uaktywnienie laikatu, które ma się urzeczywistnić w trzecim etapie, czyli tzw. „postcursillo”.

Zadaniem postcursillo jest zapewnić wpływ „małego kursu” na całą resztę życia. Tak więc trzydniowy kurs nie jest celem dla siebie, ale ma być zapoczątkowaniem duchowej drogi do ciągłego nawracania się oraz do zaangażowania w apostołstwo. Umocnieniu tego zaangażowania ma służyć założenie jakiegoś zespołu apostołskiego. Przewidziane są systematyczne i regularne zebrania zespo-

³¹ Tamże, s. 167.

łu działającego na płaszczyźnie parafii, a także szersze spotkania na płaszczyźnie diecezjalnej czy krajowej, tzw. „ultreya”³².

Tak więc ruch Cursillo wypracował własną, i trzeba przyznać, bardzo oryginalną metodę formacji ludzi świeckich do apostołstwa. O skuteczności tej metody świadczy bardzo szerokie rozpowszechnienie się tego ruchu (poza Polską). Obliczono, że przez szkolenie metodą „cursillo” przeszło do roku 1983 ponad 3 miliony osób.

Obok „Cursillo”, bardzo szczegółową i wieloetapową metodę formacji świeckich wypracował ruch zwany „Drogą Neokatechumenalną”.

Celem ruchu „Droga Neokatechumenalna”³³ jest odnowa życia chrześcijańskiego od samych jego korzeni, zawartych w sakramencie chrztu. W pierwszych wiekach, gdy chrzest przyjmowano w wieku dojrzałym, przygotowanie do chrztu, czyli tzw. katechumenat, trwał długi okres czasu. Obecnie, gdy chrzci się niemowlęta, potrzebny jest okres „nowego katechumenatu”, ażeby z pełną świadomością ludzie dorośli mogli podjąć i zrealizować zobowiązania chrzestne. Temu celowi ma służyć właśnie „Droga Neokatechumenalna”, która ma doprowadzić człowieka do pełnego „nawrócenia”.

Droga Neokatechumenalna została szczegółowo opracowana i podzielona na sześć etapów.

Pierwszy etap to przepowiadanie „kerygmy”. Rozpoczyna się w kościele parafialnym od zapowiedzi proboszcza dotyczącej przyjazdu zespołu katechizującego. Po przyjeździe ekipy katechistów (złożonej z kapłana i kilku osób świeckich), na wszystkich Mszach niedzielnych głoszone są wstępne katechezy, mające na celu wyjaśnienie sensu katechumenatu i etapów drogi neokatechumenalnej. Przez dwa miesiące dwa razy w tygodniu wieczorem głoszone są katechezy. Okres wstępnej „kerygmy”, kończy się trzydniowym zebraniem (convivenza) kandydatów chętnych do odbycia drogi neokatechumenalnej. „Współżycie” (czyli „convivenza”) ma na celu ukształtowanie się miejscowej wspólnoty neokatechumenalnej i zamyka się wyborem przedstawiciela wspólnoty oraz kilku jego współpracowników. Katecheci, którzy głosili „kerygmę”, powracają do swoich macierzystych wspólnot i czuwają z daleka nad nowo utworzoną wspólnotą.

Następuje drugi etap życia wspólnoty, który nosi nazwę „prekatechumenatu” i trwa około dwa lata. W tym okresie członkowie zbierają się dwa razy w tygodniu na słuchanie Słowa Bo-

³² Tamże, s. 179—184.

³³ Tamże, s. 184.

żego i uczestniczenie w Eucharystii. Ponadto, raz w miesiącu odbywa się „dzień współżycia” („convivenva”), w czasie którego uczestnicy dzielą się swoimi doświadczeniami i trudnościami, których zazwyczaj na tym etapie nie brakuje. Jest to okres próby i oczyszczenia.

Po upływie około dwóch lat powracają katecheci którzy głosili kerygmę i prowadzą trzydniowe rekolekcje, w czasie których odbywa się pierwsze głosowanie o dopuszczenie do następnego stopnia, który nosi nazwę: „przejście do katechumenatu”.

„Przejście do katechumenatu” trwa kolejne dwa lata. Wspólnota kontynuuje swoje „nawrócenie się” do Boga i przechodzi pogłębiony kurs z zakresu historii zbawienia. Obejmuje on takie tematy jak: Abraham i patriarchowie, wyjście z Egiptu, ziemia obiecana, niewola babilońska itp. aż do ponownego przyjścia Pana i Jego Królestwa. Każdy z uczestników opracowuje jedno z wydarzeń i wygłasza je w formie katechezy do członków wspólnoty. Pod koniec tego okresu odbywa się drugie głosowanie nad dopuszczeniem uczestników do kolejnego etapu.

Tym kolejnym etapem jest „k a t e c h u m e n a t”, który trwa trzy lata. Pierwszy rok poświęca się wprowadzeniu do życia modlitwy osobistej i brewiarzowej. Drugi rok zostaje poświęcony rozważaniom i wykładowi Credo. Trzeci rok poświęca się pełniejszej praktyce życia modlitwy przez odmawianie modlitwy brewiarzowej (jutrznia i nieszpory). przez odprawianie półgodzinnej medytacji oraz wysłuchanie cyklu konferencji o Modlitwie Pańskiej.

Kolejny, piąty etap nosi nazwę: „W y b ó r”. Trwa około dwóch lat. Jest uznany przez założyciela Kiko Arguello za „najbardziej angażujący i mozolny”.³⁴ Członkowie mają żyć swoim „duchowym kapłaństwem”, w nieustannym dziękczynieniu. Po dokonaniu ostatecznego „wyboru” mają się starać być doskonałymi na wzór Ojca Niebieskiego (por. Mt 5, 48).

Ostatnim etapem, wieńczącym drogę neokatechumenalną jest: „Odnowienie obietnic chrzcielnych”. Katechumeni, którzy doszli do tego etapu, mają żyć w świadomości, że są „przybyszami i pielgrzymami na tym świecie, oczekującymi z Boską radością na przejście do ojczyzny niebieskiej” — jak to wyraził Kiko Arguello.

Interesujące elementy metody formacyjnej w zastosowaniu do młodzieży można również odnaleźć w ruchu „C o m u n i o n e e L i b e r a z i o n e”.

Ruch ten cechuje wczesne ukierunkowanie młodzieży na różne

³⁴ Tamże, s. 176.

· formy działalności apostołskiej i wychowanie poprzez działanie (w zakresie twórczości kulturalnej, społecznej, politycznej itp.).

W ruchu *Communione e Liberazione* rozróżnia się trzy etapy formacji: „Spotkanie”, „W drodze” oraz „Wyjście”³⁵.

Przez „Spotkanie” rozumie się jakieś szczególne wydarzenie, które zmusza człowieka do zastanowienia się nad sobą. Może to być gest szczerego przyjęcia, bezinteresowność, czasem piosenka lub przeżycie liturgiczne itp. Jest to w gruncie rzeczy jakieś, nie-uświadomione jeszcze, spotkanie z Chrystusem.

Po tym „Spotkaniu” zaczynają się pytania i szukanie rozwiązania trudności. Szuka się tych rozwiązań we wspólnocie przyjacielskiej. Jest to etap „chożenia za Chrystusem” — „sequela Christi”. Po rozwiązaniu osobistych niepokojów i uzyskaniu pewności następuje okres zwany „Wyjście”³⁶.

„Wyjście” to czas otwierania się na potrzeby innych ludzi, zauważanie tych potrzeb i wola zarządzania potrzebom, tak materialnym jak i duchowym. Jest to już okres osiągania dojrzałości osobowej i udzielania się innym, czyli czas apostołstwa.

* * *

Oczywiście, że omówione wyżej metody i środki formacji nie wyczerpują wszystkich stosowanych w ruchach sposobów wychowania. Tych sposobów jest właściwie tyle, ile jest różnych ruchów odnowy duchowej. Duch bowiem „tchnie kędy chce” i jak chce.

E. Weron

✻

³⁵ Tamże.